

Węgry: nowa głowa państwa i retusze polityki zagranicznej

Andrzej Sadecki

Katalin Novák, która 10 maja objęła urząd prezydenta Węgier, jest pierwszą kobietą i zarazem najmłodszą osobą na tym stanowisku od rozpoczęcia transformacji ustrojowej. Jej nominacja była zaskakującym ruchem, przełamującym dotychczasowy wizerunek Fideszu – partii zdominowanej przez mężczyzn w średnim wieku, która na najwyższe funkcje w państwie kieruje wieloletnich najbliższych współpracowników Viktora Orbána. Nowa prezydent ma stosunkowo niewielkie doświadczenie w pracy w strukturach partyjnych i administracji rządowej. Przez sześć lat była sekretarzem stanu ds. rodziny i młodzieży i nieco ponad rok ministrem bez teki. Pozycję w partii zdobyła po tym, gdy stała się twarzą polityki prorodzinnej rządu Orbána, a jej wybór na najwyższy urząd ma ocieplić wizerunek Fideszu. Głowa państwa pełni na Węgrzech w dużej mierze funkcję reprezentacyjną, tym bardziej więc nowa prezydent, nieposiadająca własnego zaplecza politycznego, nie będzie odgrywać samodzielnej roli. Wprawdzie po wybuchu wojny Novák wyrażała się krytyczniej o Rosji niż inni liderzy Fideszu, jednak nie należy się spodziewać, że znacząco wyjdzie poza linię partii, podchodzącej „neutralnie” do napaści na Ukrainę i zdystansowanej wobec Kijowa.

Młodość, lojalność i umiarkowanie

W przeprowadzonych 10 marca w parlamencie wyborach na prezydenta kandydatka Fideszu zdobyła 137 głosów, natomiast jej rywal, 80-letni profesor prawa i ekonomii Péter Róna, popierany przez sześć ugrupowań opozycyjnych, otrzymał 51 głosów. 44-letnia Novák zastąpiła kończącego drugą pięcioletnią kadencję Jánosa Ádera. Jako tematy przewodnie swojej prezydentury zapowiedziała wspieranie polityki prorodzinnej i zrównoważony rozwój – w tym ostatnim obszarze widzi się jako kontynuatorka działań Ádera na rzecz ochrony środowiska i walki z globalnym ociepleniem. Nominacja Novák miała służyć dotarciu przez Fidesz do młodszego elektoratu (partia notuje w tej grupie najniższą popularność) i wzmocnieniu wizerunku obozu władzy jako nowoczesnej prawicy, przywiązanej do tradycyjnych wartości, a zarazem otwartej na obecność kobiet na najwyższych stanowiskach. Orbán postawił przy tym na w pełni lojalną wobec niego przedstawicielkę bardziej umiarkowanego nurtu partii, która ze swoim doświadczeniem w dyplomacji i polityce europejskiej może łagodzić napięcia w stosunkach z państwami UE, w tym partnerami z V4. Dodatkowo, ze względu na frankofoński profil nowej prezydent (była m.in. pełnomocnikiem rządu ds. kontaktów z krajami francuskojęzycznymi), jej nominacja wpisywała się w obserwowany od kilku miesięcy proces ocieplania stosunków Węgier z Francją.

Nowe pokolenie Fideszu

Katalin Novák reprezentuje nowe pokolenie Fideszu – polityków dobrze wykształconych i z doświadczeniem administracyjnym, a zarazem w pełni lojalnych wobec lidera. Orbán zepchnął na boczny tor dominującą przez wiele lat w partii „starą gwardię” – działaczy znających się jeszcze z okresu studenckiego lat osiemdziesiątych. Novák osobiście poznała Orbána dopiero w 2014 r., gdy została sekretarzem stanu w Ministerstwie Zasobów Ludzkich. Wyróżnia się dobrym wykształceniem (jest absolwentką prawa i ekonomii oraz stypendystką uczelni w USA i Francji) i znajomością języków obcych (mówi biegle po angielsku, francusku i niemiecku). Doświadczenie zdobywała początkowo w Ministerstwie Spraw Zagranicznych (z przerwą na wychowanie trójki dzieci), a po dojściu Fideszu do władzy w 2010 r. szybko pięła się po szczeblach kariery rządowej: najpierw jako doradca w gabinecie ministra spraw zagranicznych, a następnie szefowa gabinetu ministra zasobów ludzkich, w którym w 2014 r. została sekretarzem stanu ds. rodziny i młodzieży. W latach 2020–2021 była ministrem bez teki ds. rodziny. Popularność polityki prorodzinnej wywindowała ją też w strukturze partyjnej: od 2017 do 2021 r. piastowała funkcję wiceprzewodniczącej Fideszu, a w 2018 r. po raz pierwszy weszła do parlamentu, z czwartego miejsca na liście tej partii.

Katalin Novák stała się również twarzą konserwatywnego w kwestiach społecznych wizerunku Fideszu. Promuje wartości rodzinne i macierzyństwo oparte na pogodzeniu pracy zawodowej z rolą matki (kontrowersje wzbudziło nagranie z 2020 r., w którym Novák przekonuje, że kobiety nie muszą stale rywalizować z mężczyznami oraz dorównywać im stanowiskiem i wynagrodzeniem). Sprzeciwia się także edukacji szkolnej na temat mniejszości seksualnych. W ostatnich latach była aktywna w międzynarodowych kręgach konserwatywnych, a po wyjściu Fideszu z Europejskiej Partii Ludowej zaangażowała się w budowę nowej prawicowej grupy politycznej w Parlamencie Europejskim (towarzyszyła Orbánowi w spotkaniach m.in. z Marine Le Pen i Matteo Salviniem). Novák, podobnie jak Orbán, jest protestantką – należy do Węgierskiego Kościoła Reformowanego.

Retuszowanie polityki rządu

Na tematy zagraniczne Novák zaczęła się szerzej wypowiadać dopiero niedawno i w sposób dość ogólnikowy. Podkreślała, że kluczowe znaczenie dla Węgier ma współpraca środkowoeuropejska i aktywność na Bałkanach Zachodnich. W wystąpieniu w dniu wyboru na prezydenta – 10 marca – zaprezentowała stanowisko bardziej prozachodnie i krytyczne względem Moskwy niż to, które przedstawiali Orbán i większość polityków Fideszu, akcentujący potrzebę zachowania „bezstronności” wobec konfliktu. Novák stwierdziła, że „wojna została wywołana przez Rosję, a jej działania są nie do obrony i nie do wytłumaczenia”. Podkreślała jednak zgodnie z linią rządu, że Węgry w obliczu wojny ukraińsko-rosyjskiej są przede wszystkim „za zachowaniem pokoju”, i nie wyrażała jednoznacznego poparcia dla Kijowa. Zarazem po wybuchu konfliktu prezydent elekt kilkakrotnie odwiedziła miejscowości przy granicy z Ukrainą, gdzie spotykała się z uchodźcami z tego kraju (głównie zakarpaccimi Węgrami) i przedstawicielami pomagających im organizacji charytatywnych.

Perspektywy

Po kadencji Novák należy się spodziewać modelu prezydentury nieco bardziej aktywnej i z nowymi akcentami. Podobnie jak Áder jego następczyni będzie się koncentrować na takich tematach jak polityka prorodzinna i ekologiczna. Ponadto będzie ona aktywniejsza w

polityce zagranicznej, przedstawiając linię rządu w złagodzonej formie, bardziej akceptowalnej dla unijnych i natowskich partnerów Węgier. Okazją do tego staną się choćby formaty Inicjatywy Trójmorza czy Bukareszteńskiej Dziewiątki. Podczas gdy rząd Orbána, mimo rosyjskiej agresji na Ukrainę, będzie zainteresowany kontynuacją polityki tzw. otwarcia na Wschód (obejmującego obok Rosji także Chiny i kraje Azji Centralnej), rolę Novák prawdopodobnie będzie łagodzenie napięć w stosunkach z państwami zachodnimi (sprawami zagranicznymi zajmie się w jej kancelarii Kristóf Altusz, b. sekretarz stanu MSZ ds. stosunków europejskich i amerykańskich). Nowa prezydent, podobnie jak jej poprzednik, zapewne rzadko będzie korzystać z prawa weta (które zresztą może być odrzucane przez parlament zwykłą większością głosów) i pełnić będzie „rolę osłonową” dla działań rządu Fideszu.